

NIEUDANA PROWOKACJA

Jakiś czas temu w Szczecinie pojawiły się podejrzenie wyglądające ulotki sygnowane przez nie znaną nikomu organizację antyfaszystowską „**AFA z Pomorza**”. Wzywały one do... podpalania kościołów w imię haseł antyfaszystowskich i anarchistycznych, twierdząc m.in.: *Zbyt wielu z Was w swej walce przeciwko faszyzmowi pomija problem religii chrześcijańskiej. (...) Niech przykładem stanie się podpalenie przez naszych kolegów (...) kościoła w Motyczu Leśnym koło Lublina latem 1994.* Tytuł tej idiotycznej ulotki brzmiał „*Chrześcijaństwo = faszyzm*”.

Prawdziwymi autorami ulotki, mającej kompromitować ruch antyfaszystowski w opinii publicznej, są szczecińscy neonaziści. Tekst ten był kolportowany przez jednego z nich m.in. w czasie demonstracji antyrasistowskiej 21.03.1996. Po manifestacji ten sam osobnik o twarzy zasłoniętej chustą wystąpił w lokalnej telewizji, głosząc treści podobne do zawartych w prowokacyjnej ulotce.

Mamy okazję przedstawić dziś czytelnikom „NW” prawdziwą twarz rzekomego „antyfaszysty”. Jest nim **Ireneusz Woszczyk** (na zdjęciu) zamieszkały w Szczecinie przy ul. Bohaterów Warszawy, członek organizacji **Narodowi Socjaliści**.

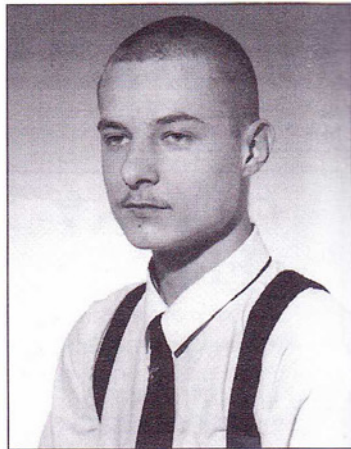
Rok wcześniej ta sama grupa zbezcześciła szczeciński pomnik Jana Pawła II na Jasnych Błoniach, pokrywając go symbolami anarchistycznymi i hasłami antyfaszystowskimi. Cel był podobny – skompromitowanie ruchu antyfaszystowskiego w oczach mieszkańców Szczecina.

Już w miesiąc po wspomnianej demonstracji antyrasistowskiej, Woszczyk został zidentyfikowany w pierwszym szeregu Narodowych Socjalistów świętujących urodziny Adolfa Hitlera przemarszem w centrum miasta. Wznosił okrzyki i nazistowskie pozdrowienia.

Woszczyk to szczególnie przypadkiem intelektualnej i moralnej degeneracji. Jeden z nielicznych polskich faszystów, którzy czytali „*Mein Kampf*” Hitlera, współtworzy neopogańsko-nazistowską grupę „**Odała**”. Współpracuje z nacjonalistyczno-pogańską partią pn. **Unia Społeczno-Narodowa**, zaś na stopie koleżeńskiej utrzymuje kontakty z członkami **Młodzieży Wszechpolskiej i Stronnictwa Narodowego „Szczerbiec”**. Skądinąd wiadomo o jego fascynacjach okultyzmem i uczestnictwie w rytuałach satanistycznych.

Także w tym roku Woszczyk i jego towarzysz, neonazista z Polic o nazwisku **Ryszard Stawarz**, usiłowali skompromitować ruch antyrasistowski w oczach opinii publicznej. W **Dniu Walki z Rasizmem** 21.03.1997 szli z przodu pochodu rozdając te same ulotki, co rok wcześniej. Dzięki akcji członków GAN, Woszczyk został zatrzymany, po czym zajęła się nim policja.

Tym razem prowokacja się nie udała.



REDAKCJA

